

Łomża, dnia 14 listopada 2022 r.

Pan Henryk Kowalczyk
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
ul. Wspólna 30
00-930 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

rolnicy odwiedzający biura Izby Rolniczej na Podlasiu są przerażeni kolejnym pomysłem, który jest absurdalny i powoduje związane z tym obciążenia finansowe. Rolnicy w obecnych czasach borykają się z poważnymi problemami w postaci różnych utrudnień. Głównie kolejne obciążenia finansowe w postaci kosztów amortyzacyjnych wpływają na ubożenie gospodarstw rolnych. Trwa to od dłuższego czasu, a rolników obciąża się następnymi kosztami.

Od lat rolnicy używają zużyte opony do obciążania folii przykrywającej kiszonki znaczną ilością opon nie nadających się do dalszego stosowania w pojazdach używanych w rolnictwie. W świetle tego opony te stają się praktycznie niezbędnym narzędziem, spełniającym istotną rolę w przechowywaniu kiszonki: pozwalają na wywarcie odpowiedniego nacisku oraz użycie folii przez kilka sezonów. Inne formy nacisku przy kiszonki nie spełniają wymaganych oczekiwań. W świetle tego w rozumieniu rolników opony nie stanowią dla nich odpadu, na przechowywanie których wymagane jest zezwolenie, lecz spełniają zadanie w formie narzędzia niezbędnego do przygotowywania kiszonki na potrzeby gospodarstwa.

Z przepisów wynika, że wykorzystanie zużytych opon do obciążania przyrm nie jest zabronione, to nagle pojawiła się potrzeba uzyskania odpowiedniego pozwolenia na ich użytkowanie ww. celu, co zostało w tym przypadku określone w ustawie. Rolnicy ten wymóg uważają za absurdalny, niepotrzebnie obciążających ich kosztami, których i tak ponoszą z miesiąca na miesiąc coraz więcej.

Rolnicy skupieni w Podlaskiej Izbie Rolniczej prowadzą w przeważającej ilości gospodarstwa oparte na hodowli bydła mlecznego. Wiąże się to z dużą produkcją kiszonki niezbędnej do skarmiania bydła, aby uzyskiwać odpowiednią wysokość produkcji mleka. Nałożenie na rolników obowiązku uzyskania zezwolenia na posiadanie zużytych opon w celu obciążania

przym z kiszonką jest nadgorliwością i świadomą procedurą uzyskania przez państwo dochodów. Rolnicy już za te opony zapłacili, a teraz przekształcili je w potrzebne w gospodarstwie narzędzie.

Panie Ministrze,

podczas jednego ze spotkań przyznał Pan, że w rozmowie z minister Ochrony Środowiska uzyskał Pan zapewnienie, że rolnicy za przykrywanie oponami przym z kiszonką nie będą karani. Takie słowne zapewnienie nie jest gwarancją, bowiem nie jest usankcjonowane stosownym rozporządzeniem w tej sprawie.

Szanowny Panie Ministrze,

w imieniu rolników, którzy w dużej ilości stosują zużyte opony wyłącznie do ww. czynności, zwracam się z uprzejmą prośbą o rozważenie tego zagadnienia i zmianę ustawodawstwa lub wydanie zarządzenia w tym zakresie, co rozwiąże ten ważny problem, którego obecne skutki są dla rolników dużym obciążeniem i niepewnością.

Z poważaniem

